

Sygn. akt V U 187/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Adrianna Mongialło

Protokolant: star. sekr. sądowy Klaudia Treter

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Legnicy

sprawy z wniosku T. M. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Oddział (...) w Z.

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania T. M. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Oddział (...) w Z.

z dnia 10 stycznia 2017 r.

znak (...)

I. zmienia decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Oddział (...) w Z. z dnia 10 stycznia 2017 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni T. M. (1) prawo do emerytury rolniczej od 01 grudnia 2016 roku,

II. stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia.

Sygn. akt V U 187/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 stycznia 2017r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. odmówił ubezpieczonej T. M. (1) prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że wnioskodawczyni nie spełniła jednej z przesłanek do przyznania tego prawa określonej treścią art. 19 ust. 1 i 1a pkt 13 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż nie posiada wymaganych 25 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu - udowodniła bowiem jedynie 23 lata, 4 miesiące i 8 dni podlegania temu ubezpieczeniu. Organ rentowy nie doliczył do stażu okresów pracy : - w gospodarstwie rolnym dziadków i rodziców jako domownik w okresie od 9 października 1971r. do 19 czerwca 1973r., ponieważ w tym okresie wnioskodawczyni uczęszczała do (...) Szkoły Zawodowej we W. i posiadała status ucznia; - gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 7 sierpnia 1974r. do 30 czerwca 1975r. ponieważ w tym okresie pracowała zawodowo w (...) Urzędzie (...) N. -(...) Urząd (...) w L.; - we własnym gospodarstwie rolnym w okresie od 1 lipca 1977r. do 31 października 1977r. ponieważ w tym okresie nie opłacała składek na ubezpieczenie społeczne rolników.

Wnioskodawczynie złożyła odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie świadczenia. W uzasadnieniu podnosiła, iż posiada wymagany ustawą staż 25 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, do którego zaliczyć też należy jej pracę w gospodarstwie rolnym dziadków i rodziców po ukończeniu 16 roku życia przed 1 stycznia 1983 r. (zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc te same argumenty, co w zaskarżonej decyzji. Dodał nadto, iż w okresie uczęszczania do szkoły ubezpieczona nie mogła stale pracować w gospodarstwie rolnym, a okazjonalna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci rolników jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie T. M. (1), ur. (...), ukończyła 61 lat. Niespornie udokumentowała łącznie 23 lata, 4 miesiące i 8 dni prowadzenia gospodarstwa rolnego.

(n i e s p o r n e)

Babcia wnioskodawczynie - F. O. posiadała gospodarstwo rolne w S. od 7 grudnia 1958r. do 20 grudnia 1972r. o powierzchni 1 ha, przekazane rodzicom wnioskodawczynie - Z. i M. D., którzy do 26 listopada 1986r. posiadali gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 3,58 ha. Oprócz tego rodzice wnioskodawczynie dzierżawili około 8 ha ziemi. Wnioskodawczynie pod adresem S. (...) gm. W. była zameldowana w okresie od 25 maja 1957r. do 22 września 1975r.

Rodzice wnioskodawczynie uprawiali kwiaty i warzywa na nasiona w ramach kontraktacji z zakładem nasiennym w P.. Uprawiali około 1 ha różnych kwiatów, a na pozostałych gruntach warzywa : ogórki, dynie, fasolę, buraki, mak. Oprócz tego zboża na paszę dla zwierząt. Praca w polu była pracą ręczną. Nie używano oprysków, więc wszystkie uprawy poddawane były po kolei odchwaszczeniu - codziennemu hakaniu ręcznemu. Czystość upraw sprawdzana była przez systematyczne kontrole z zakładu z P. kontraktującego nasiona. Oprócz upraw rodzice wnioskodawczynie hodowali około 3 krów, cielaki, 10 świń, drób. Ojciec wnioskodawczynie pracował zawodowo w godzinach od 7 do 15. Matka zajmowała się gospodarstwem. W domu wnioskodawczynie w tym czasie oprócz niej i jej rodziców mieszkała babcia i młodsze rodzeństwo wnioskodawczynie : rok młodsza siostra (uczyła się w szkole w S. i mieszkała w internacie), brat młodszy o 8 lat, siostra młodsza o 9 lat i brat młodszy o 12 lat. Babcia ubezpieczonej nie pracowała w gospodarstwie - zajmowała się domem i pomagała w pilnowaniu młodszych dzieci.

W okresie od 1 września 1970r. do 19 czerwca 1973r. wnioskodawczynie uczęszczała do (...) Szkoły Zawodowej we W.. Szkoła oddalona była od domu wnioskodawczynie o około 2-3 km. Dojście pieszo lub dojazd rowerem zajmowało jej około 15-20 minut. Wnioskodawczynie wstawała o godz. 5.30 i razem z matką doła krowy, poila krowy, karmiła świnię i krowy. Poranne prace zajmowały jej około 1,5 godziny. Do szkoły wychodziła o 7.30. Ojciec wnioskodawczynie po powrocie z pracy sprzątał obory i stajnie, pracował też w polu. Siew upraw wykonywali rodzice wnioskodawczynie. Wnioskodawczynie wracała ze szkoły około godz. 15-tej. Po spożyciu obiadu szła w pole do hakania upraw, następnie przyprowadzała krowy z łąki. Doła z matką krowy wieczorem, karmiła zwierzęta, przygotowywała na rano paszę dla zwierząt - cięła koniczynę, zbierała pokrzywy, nastawiała ziemniaki dla świń. Rodzice wykonywali cięższe prace. Kwiaty zbierane były od wczesnego lata - ręcznie każdy kwiat. Nasiona z kwiatów również wydobywano ręcznie. Około października przez 2 miesiące zaczynał się zbiór warzyw. Z każdego warzywa trzeba było wydobyć nasiona, wyplukać je i czyste oddawano do skupu. Przez całą zimę wnioskodawczynie z matką przebierała zebraną fasolę, którą do końca lutego oddawano do skupu. Popołudniowe prace przy zwierzętach, prace w polu i przebieraniu fasoli zajmowały wnioskodawczynie w zależności od pory roku od co najmniej 3 do 6 godzin.

dowód: - akta emerytalne wnioskodawczynie ;

- zeznania świadka T. M. (2) , e-pr otokół: 00: 03 : 23 - 00: 15 : 20 ;

- zeznania świadka J. N. , e-protokół: 00 : 15 : 20 - 00: 22 : 11 ;

- przesłuchanie ubezpieczonej , e-protokół: 00: 22 : 11 - 00: 39 : 16 .

Od 1 lipca 1977r. wnioskodawczynie podjęła pracę we własnym gospodarstwie rolnym.

W dniu 19 grudnia 2016 r. T. M. (1) złożyła w KRUS wniosek o przyznanie emerytury rolniczej.

Decyzją z 10 stycznia 2017r., zaskarżoną w niniejszej sprawie, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej, wskazując w uzasadnieniu, że wnioskodawczynie nie posiada wymaganych ustawą 25 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników, gdyż udowodniła 20 lat, 5 miesięcy i 17 dni takiej pracy.

Na skutek dołączonych 30 stycznia 2017r. nowych dokumentów organ rentowy decyzją z 14 lutego 2017r. doliczył wnioskodawczynie okres pracy w gospodarstwie rolnym wskazując, że wynosi on 23 lata, 4 miesiące i 8 dni. Tym samym nadal odmówiono wnioskodawczynie prawa do emerytury rolniczej. Nadal nie uwzględniono okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 9 października 1971r. do 19 czerwca 1973r.

d owód: - akt a emerytalne wnioskodawczynie;

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczynie jest zasadne.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 704 z późn. zm.), emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny określony w ust. 1a i 1b;

2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

W rozpoznawanej sprawie sporne było, czy wnioskodawczynie spełniła drugą z ww. przesłanek przyznania prawa do emerytury rolniczej, tj. przesłankę stażu 25 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników. Organ rentowy wyliczył, że staż ten wyniósł 23 lata, 4 miesiące i 8 dni. Wnioskodawczynie twierdziła, że posiada wymagany staż 25 lat.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy, do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 2 zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r.

Dopuszczalność uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym należy oceniać poprzez wykonywanie takiej pracy przez osobę ubezpieczoną w wymiarze nie niższym niż połowa normalnie wykonywanego czasu pracy w rolnictwie. W judykaturze wykształcił się pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (wyrok Sądu Najwyższego z 10.05.2000r. w sprawie II UKN 535/99, z 12.05.2000r. w sprawie II UKN 538/99, z 27.06.2000r. w sprawie II UKN 612/99, z 3.07.2001r. w sprawie II UKN 466/00). Orzecznictwo kładzie nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co nie musi jeszcze oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Wnioskodawczynie może przy tym udowodnić wszelkimi dostępnymi

środkami dowodowymi fakt i czasokres wykonania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu przez nią 16-tego roku życia. Należy także uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z 18.03.1999r. (II UKN 528/98) z którego wynika, że wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres ubezpieczenia. Ponadto doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym.

Mając na uwadze zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że wnioskodawczyni jako domownik - po ukończeniu 16 roku życia - w okresie od 9 października 1971r. do 19 czerwca 1973r. pracowała stale, codziennie i co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy w gospodarstwie rolnym babci (mieszkającej z rodziną wnioskodawczyni), a następnie rodziców. Z zeznań świadków i korespondującego z nimi przesłuchania wnioskodawczyni jednoznacznie wynika, że T. M. (1) w powyższym okresie pracowała w gospodarstwie, wykonując czynności związane z uprawą kwiatów i warzyw na nasiona w związku umową kontraktacji z centralą nasienną oraz utrzymaniem zwierząt domowych. Świadkowie w swoich zeznaniach wskazali, że widzieli bezpośrednio jak wnioskodawczyni codziennie dokonywała karmienia zwierząt, dojenia krów i wykonywała prace na polu przy hakaniu upraw. Czynność ta wykonywana była ręcznie i była praktycznie procesem ciągłym z uwagi na brak oprysków na chwasty i systematyczne kontrole czystości pola przez pracowników centrali nasiennej. Od wczesnego lata do późnej jesieni następowało natomiast natężenie prac przy ręcznym zbiorze kwiatów i wydobywaniu nasion z kwiatów i warzyw. Od późnej jesieni do lutego trwało natomiast przebieganie fasoli, którą trzeba było zdać do skupu do końca lutego. Zeznania świadków - bliskich sąsiadów - T. M. (2) i J. N. mieszkających po sąsiedzku, którzy dysponowali wiedzą na temat prowadzenia gospodarstwa rolnego przez rodziców wnioskodawczyni w spornym okresie, są w ocenie Sądu spójne, wiarygodne, konsekwentnie potwierdzają fakt wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, potrzebnym do utrzymania gospodarstwa. Uznaniu takiemu nie stała na przeszkodzie nauka wnioskodawczyni w (...) Szkole Zawodowej we W., gdyż jak wskazali świadkowie i wnioskodawczyni, szkoła oddalona była o 2-3 km od domu wnioskodawczyni, a dojście lub dojazd rowerem do szkoły zajmowało jej do 20 minut. Wnioskodawczyni wracała ze szkoły do godz. 15-tej. Ojciec pracował zawodowo i czynności w gospodarstwie wykonywał dopiero po południu. Przez cały dzień w domu pozostawała jedynie matka wnioskodawczyni i babcia, która pomagała w pilnowaniu dzieci. Rodzeństwo wnioskodawczyni było bowiem dużo od niej młodsze, zaś siostra młodsza o rok uczyła się w S. i mieszkała w internacie. Nie ma zatem wątpliwości, że uwzględniając rozmiar prowadzonej działalności rolniczej, rodzaj upraw i stan rodzinny wnioskodawczyni, należy przyjąć za wiarygodne, iż codzienna praca wykonywana w wymiarze minimum 4 godziny dziennie była przez nią godzona z nauką. Praca ta nie miała, w ocenie Sądu, charakteru doraźnej, okazjonalnej czy dorywczej pomocy. Wnioskodawczyni zresztą przejęła później gospodarstwo rolne swoich teściów i wykonywała te same uprawy roślin na nasiona, co w gospodarstwie rodziców.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie zeznań świadków i przesłuchania wnioskodawczyni Sąd uznał, że T. M. (1) w okresie od 9 października 1971r. do 19 czerwca 1973r. mieszkała i jednocześnie pracowała stale w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze nie mniejszym niż 4 godziny dziennie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doliczył do uznanego przez organ rentowy łącznego stażu ubezpieczeniowego wnioskodawczyni, wynoszącego 23 lata, 4 miesiące i 8 dni, okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia w wymiarze 1 roku, 8 miesięcy i 11 dni.

Z tych też względów Sąd uznał, że wnioskodawczyni udowodniła co najmniej 25 lat pracy rolniczej i w konsekwencji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego, w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury rolniczej od 1 grudnia 2016r. (art. 52 ust. 1 pkt. 2 ustawy w zw. z art. 100 i art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Sąd orzekł, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 pkt. 1a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - w przypadku ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego - organ rentowy wydaje decyzję w terminie 30 dni, przy czym za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu do Zakładu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W rozpoznawanej sprawie okoliczności niezbędne do przyznania wnioskodawczyni prawa do żadanego świadczenia zostały wyjaśnione na etapie postępowania sądowego. Dopiero bowiem w wyniku przesłuchania świadków i samej wnioskodawczyni oraz analizy dokumentacji zawartej w aktach KRUS i innych dokumentów możliwe było wyjaśnienie kwestii rozmiaru prowadzonej przez rodziców działalności rolniczej, sytuacji rodzinnej wnioskodawczyni, zakresu wykonywanych przez nią w gospodarstwie rolnym rodziców prac i tym samym dokonanie oceny zasadności zaliczenia okresu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym do okresu ubezpieczenia i przyznania jej świadczenia emerytalnego.

Sąd zatem uznał, że - wydając decyzję w dniu 10 stycznia 2017r. - organ rentowy nie popełnił błędu, skutkującego odpowiedzialnością za opóźnienie w przyznaniu świadczenia, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.